

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 30.

Z KRAKOWA DNIA 14 KWIETNIA 1819. ROKU WE SZRODE

Z Warszawy d. 6 Kwietnia.

Podobało się Naywyższemu powołać do wieczności w dniu 13 Marca r. b. po śmiertelnowey chorobie JW. Xawerego Hrabie Działyńskiego Senatorsa Woiewodę wielu orderów Kawalera w 63cim roku nieskażonego życia. Potomek znakomitego w dziejach narodowych imienia, powziął od czci godnych swoich rodziców, Augustyna Działyńskiego Woiewody Kaliskiego i Anny z Radomickich, powtórnie małżeństwem Marszałkowej Gurowskiej, tę czystą miłość oyczyzny, która niewątpliwą wszystkich cnot towarzyskich jest rękomylią. Odebrawszy staranne podpiętnym czuley matki dezorem wychowanie Xawery Działyński w młodzieńczym jeszcze wieku pełnił obywatelskie krajowe usługi, w kilkakrotnych na Sejmy walne Poselstwach, aż się zbliżyła owa sławna dla Polski epoka, gdy nar d znękanym długą cierpliwością wyrzekł, iż chce być z bratem swoim jednym z tych dostojnych sześciudziesiąt mężów, których imiona historia podać do wdzięczności

przyszłych pokoleń zapewne nieomieszka, co rzadkim i niewidzianym w dziejach świata przykładem, w nayscislejszym milczeniu przez długi czasu przeciąg, przygotowywali ową sławną ustawę dnia 3 Maia, z poklaskiem od ludów Europy przyjętą i od Monarchów pochwaloną, która zmazała z nieszczęśliwego narodu plamę gnusności dwóch wieków i uratowała sławę Polaków wprzód jeszcze, niż go łana przez lat dwadzieścia po wszystkich częściach świata naysystsza krew młodzieży narodowej, na zawsze zawarowała. Krótka trwały owoce prac Twórców ustawy dnia 3 Maia. Upadła ona pod przewagą sił; runął starożytny oaród i wstrząsł posadę politycznego Europy porządku. Zięły nieszczęśliwą Polskę nieprzyjacielskie zastępy: rozpierzchnęli się cnotliwi Polacy: jedni za granicę unieśli święty ogień miłości oyczyzny, drudzy, na rodowitey ziemi z poświęceniem własney miłości pozostawszy, nie pozbyli się gorącej chęci biedz na ratunek kraju za pierwszym blaskiem możności zachowania go od zagłady. — W tych ostatnich liczbie

zpałdował się z cici godnym bratem swoim Xawery Działyński. Wiedzieli nieprzypadni Polskiemu rodowi, jaki duch ożywiał onych Sarmacyi synów, i prześladowali ich za granicą i w kraju. Brat Xawerego Ignacy, wiadomo ile na wygnaniu ucierpiał. Byłby i Xawery podobnemu uległ losowi, gdyby rozpacz nie mierzając środków z wielkością przedsięwzięcia, nie była też na krótki czas wstrzymała, dalszych w celu zagubienia imienia Polskiego zamiarów. Głosem ludu Działyński do składu Rady Najwyższej powołany, oddał na łup nieprzyjaciółom kraju ogromny swój majątek, bo znał, jak to zna każdy prawy obywatel, iż majątek tyle tylko ma wartości, ile nim można służyć oyczyźnie. Pracował Działyński około dobra narodu w ciągu nie długo trwającego Rządu, którego stawał imię cnotliwego acz nieszczęśliwego Kościuszki wiecznie. Było w więdze przeznaczania napisano, iż Polska powinna była przebudzić wszystkie niezłomne koleje, nim narodowi pierwotne i niezaprzeczone prawa powrócone zostaną. Xawery Działyński poszedł na łonie matki oplakiwać nieszczęścia narodu: Ale jeszcze w owym czasie było winą w Polaku kochać swą oyczyznę. Działyński porwany i uwięziony tem nowem cierpieniem łączy własna zalety z uzacnieniem narodu, za który stał się ofiarą. Nie długo trwała niewola Działyńskiego. Monarcha, któremu los go poddał mógł być uprzedzonym, ale trwać w uprzedzeniu, nie zgadzało się z uczuciami sprawiedliwości jego duszy. Otwiera kraty więzienia jego, spokynia na łonie matki i familii pod swoim panowaniem żyć mu pozwala i zaszczyca go nawet tem po-

ważaniem, które i Panującego i podległego równą jest zaletą. Oddany Działyński prywatnemu życiu, używał swobód jego, zatrudniając się z ulubioną małżonką wychowanie dzieci, tych drogich gałązek starodawnego szczepu; aż w roku 1806 Wielko-Polska sobie samey zostawiona była w nagłym położeniu szukać sposobów obrony kraju od klęsk wojennych. Na czele Deputacyi wysłanej przez Wielkopolańców, stawa przed naowczasowym Władcą świata i pyta jakie są jego zamiary? Odbiera od niego zapewnienie, iż przybył w te strony, by wrócić Polakom ich oyczyznę. Odnosi Działyński to oświadczenie wśród swoich: w krótkce po nim zwycięzca dąży do stolicy i tworząc Rząd tymczasowy umieszcza go w jego składzie. Nie długo potem pokój Tyliccki uszcza w części dane przyrzeczenia. Działyński z Kolegami swemi odbiera w Dreźnie nową dla części kraju Polskiego Ustawę Konstytucyjną, wraca do stolicy i ogłasza narodowi: iż nowy Panujący ma sobie jego losy powierzone. W skutku tej nowej konstytucyi, Działyński otrzymuje godność Senatora Woiewody i służy ciągle w świetnym i pracowitym zawodzie krajowi, nie zajęty jak tylko ścisłem dopełnianiem swoich powinności. Zmiany polityczne, jako wypadki wiecznie pamiętnej wyprawy roku 1812, wskazały Xaweremu Działyńskiemu, iż są, jak to sprawiedliwie uważa jeden z współczesnych Pisarzy, w życiu człowieka położenia, w których usunięcie się na ustronie, jest prawdziwym miejscem honoru. Ten właśnie rok był kresem życia politycznego Xawerego Działyńskiego. To przywróceniu powszechnego pokoju, i Królestwa

Polskiego, zachowany przy dostojności Senatora Woiewody tegoż Królestwa, i przymuszony mieszkać za jego granicami był dla siebie, dla swoich, dla przyjaciół i wtenczas go tylko widziano, gdy trzeba było zdrową radę udzielić, ucłnionemu dopomódz, potrzebnego wespr.ec., lub strapienego pocieszyć.

Krótki ten rys życia publicznego Kawerego Działyńskiego dowodzi, jaką stratę naród, prowincya i kraj przez śmierć jego poniósł. Aby tu wspomnieć o cnotach jego prywatnych, wczwaby trzeba na świadków, tych wszystkich, którzy z nim sąsiedztwem, obcowaniem, przyjaźnią lub krwi związkami połączeni byli; tych nawet, którym imię jego z półczesny tylko historyi jest znaiome. Jestże który z nich do któregooby wiadomości doszło co takiego, coby cię jakowy na niego rzucić mogło? Czuty małżonek, dobry oyciec, wględny przyjaciel, pobłażający i roztropny swierzchaik, sprawiedliwy Pan, dobroczynny dla ubogich, uprzemy w towarzystwie, miły w pożyciu, ludzki w domu bez trwogi może się poddać naysurowszemu sądowi współczesnych, i żyć będzie w wdzięcznem wspomnieniu u potomnych pokoleń, tak, iż słuszenie o zgonie jego można powiedzieć co Tacyt o swoim Teściu napisał:

Finis vitæ ejus, satis lactuosus, amicis tristis, extraneis etiam ignotisque non sine cura fuit.

Z Petersburga d. 9 Marsad k.

Rządzący Senat przez ukaz ukolny pod d. 5 Lutego 1819 obwieścił, iż Cesarsz Jegomość potwierdził postanowienie komitetu Ministrów, aby prawa wieczyste za majątki nieruchome, przez klasztory i

kościoly nabywane, nie były przyznawane bez najwyższego zezwolenia.

D. 3 t. m. umarł w Moskwie Arcybiskup Augustyn; a d. 7 Lutego umarł w Kamieńcu Podolskim Biskup Joanniki.

Zjazd tegoroczny na kontrakty Kijowskie w połowie nie był tak liczny, jak roku przeszłego.

Gazeta Poczta Północna zawiera z Moskwy pod d. 24 Lutego: — Wczoray odprawilo się tu w oblazu wielkiego zgromadzenia ludu, przewiezienie z Kremła, nowo odlanego dzwonu do wielkiego kościoła Wniebowzięcia Panny Maryi. Dzwon ten odlany jest w fabryce kupca Michała Bohdanowa, na miejsce rozbitego przez nieprzyaciela w roku 1812, w czasie wysadzenia na powietrze dzwonicy; postawiony zost.ł w Kremiu przy Jano skioy dzwonicy: waży 4000 pudów, zatem 445 pudów więcej od dawniejszego, ma wysokości 7 arszynów, średnicy w brzegach 6 arszynów: serce, z dawniejszego, z dodaniem nowego żelaza, w Tulaich fabrykach przerobione waży 120 pudów. Godna uwagi, że formę do tego nowego dzwonu w fabryce Bohdanowa, zaczął robić Jakób Zawiałow, ten sam ludwisarz, który dawniejszy dzwon odlewał, ale nie dokończywszy umarł; dokończenie więc formy i odlanie dzwonu uskutecznił sam właściciel fabryki Bohdanów. Wkrótce po przygotowaniu machin, dzwon ten ma być podniesiony.

Ruski Inwalid, przydaie do opisu popisów Korpsu Kadetów morskich (obać przeszłą gazetę Krakowską) niektóre jeszcze historyczne szczegóły tyczące się tegoż Korpsu, a ściągające do łaskawych względów, jakie mu okazywała Cesarzowa

Katarzyna II. Wielka ta Monarchini — słowa są Ruskiego Inwalida — zwróciła uwagę swoją na ten Korpus natychmiast po wstąpieniu na tron, i nie przestawała okazać szczególnej dla niego opieki przez cały przeciąg panowania swojego. W roku 1763 przepisała Admiralicji ułożenie nowego etatu Korpusu, przez kilka lat później powiększyła sumę, przeznaczoną na utrzymanie jego. W roku 1783 rozkazała, aby zamiast 360 Kadetów, było ich 600. W roku 1790 imiennym ukazem liczbę tę powiększyła do 1000. W roku 1792 przeznaczyła zamek Oranienbaumu na umieszczenie tego Korpusu ze wszystkimi do niego należnościami, w celu okazania tem widoczniejszej swej łaski dla tego Korpusu. „— Kończy Ruski Inwalid, na oddaniu winnych pochwał naczelnikowi Korpusu Jwanowi Łoginawiczowi Goleniszczewowi-Kutuzowi, który mianowany na ten stopień przez N. Cesarzową Katarzynę II. w 1762 r. piastował go jak natchwalebniey aż do śmierci przez lat ciągle 40.

Ze Lwowa d. 2 Kwietnia.

Najjaśniejszy Pań raczył, najłaskawiej zezwolić na utworzenie drugiego Gimnazjum we Lwowie, które z początkiem przyszłego roku szkolnego utworzone będzie.

Na utworzenie szkoły gminney w Hostowie w Cyrkule Stanisławowskim ofiarowało Dominium tameczne dwa morgi gruntu, i 52 fur drzewa na opał dla nauczyciela, Gmina zaś po 100 ZR. w monecie bieżącej. — Na utworzenie szkoły gminney w Krzywotulach w tym samym Cyrkule ofiarowało Dominium 2 morgi gruntu i 40 fur drzewa na opał, a Gmina rocznie 100 ZR. w monecie kursu-

iącej. — Polepszając uposażenie szkoły gminney w Czernelicy, ofiarowała tameczna Gmina wiejska obrządku Grecko-Katolickiego co rok po 10 ZR. monetą konwencyyną i po 10 korcy zbożą różnego gatunku w naturze, lub w kwocie relucyynnej 15 ZR. monetą konwencyyną. — Dla lepszego zaś uposażenia nauczyciela przy szkole gminney w Horodence w Cyrkule Kołomyjskim, obowiązował się tameczny Pleban obrządku Grecko Kat. JX. Tomasz Stworzyński, płacić mu co rok po 1 czerw. zł. złotem dopóki będzie Plebanem tamiecznym; JX. Krzysztof Abrahamowicz Pleban obrządku Ormiańskiego, ofiarował podobnie po 1 czerw. zł. złotem, a Horodeńska Gmina Żydowska po 100 ZR. w w. — C. K. Rząd krajowy ma sobie za przyjemny obowiązek pochwalić publicznie te czyny pożyteczne.

Z Paryża d. 27 Marca.

W izbie Parów d. 23 następowało w porządku roztrząsanie propozycyi, aby prosić Króla o cofnięcie ustawy przeciw buntowniczym mowóm. Lecz wielu członków żądało odłożenia do dalszego czasu tego roztrząsania, ponieważ dnia poprzedzającego izbie Deputowanych podany od Rządu został projekt do ustawy względem wolności druku, a zatem i zniesienia powyższej ustawy. Odłożenie większością 119 przeciw 47 głosów uchwalone zostało.

Całkowita liczba Deputowanych Francyi wynosi 258. Z tych nie dostaje 5, a jeden dla choroby na posiedzeniach nie bywa; jest zatem czynnych 251, z których na posiedzeniu d. 22 gdy rzeoz szła o utrzymanie ustawy o obiorach znajdowało się 244.

Na posiedzeniu d. 25 teyże izby użycyła Kommissyja sprawę o projekcie względem monopolium na tabakę i proponowała, aby gotyko do 1. Stycznia 1822 utrzymać. — Na temże posiedzeniu R. Courvoisier zdał sprawę o projekcie względem odpowiedzialności Ministrów i proponował różne w nim odmiany, z których celniejszych są: 1) Izba Deputowanych ma prawo oskarżyć Ministrów o zdradę i zdrzierstwa, i oddać ich pod sąd izby Parów, która tedy nie sądzić ich może. Minister staie się winnym zdrady 1) gdy przez wydanie rozkazów nadweręży bezpieczeństwo osoby Króla lub Następcy tronu, gdy usiłuje obalić powagę Królewską i następstwo tronu lub nadweręży publiczne i wewnętrzne bezpieczeństwo kraju; 2) gdy przez wydanie rozkazów lub potajemne zamachy naruży konstytucyjną władzę trzech dóg prawodawczych lub jedney, lub przez przestąpienie artykułów 4 5 i 8 konstytucyi prawo publiczne. Minister staie się winnym zdrzierstwa, gdy nakłada opłaty, podatki i rekwiizycie żadną ustawą nieupoważnione; gdy pieniądze przeznaczonych na potrzebę kraju na inne cele użyje; gdy przestąpi dany mu kredyt bez zatwierdzenia izb prawodawczych; gdy przyymie ofiary lub podarki, dla wstrzymania którego z środków, jego Ministerstwu powierzonych; gdy przy kontraktach zawieranych na rzecz Rządu bierze jakowe dary. — 19 Mówów zapisano się do mowienia za projektem, a 4 tylko przeciw niemu.

Na posiedzeniu d. 26 Kommissyja zdała sprawę o prośbie uczących się w Montpellier. Kommissyja uznana obywateli winnymi i proponowała odesłać tę rzecz do

Ministra spraw wewnętrznych, co izba uchwaliła, poczem odczyta swoje posiedzenia do 5 Kwietnia.

Monitor donosi na nowo, iż przeznaczony do Anglii Ambassador Perski który miał iuz do Londynu wyjechać, mieć wszelako będzie, gdy ugodzono się na etykietę d. 30 b. m. między godziną 12 i 13 w galeryi Dianny posłuchanie publiczne u Króla. Ambassador w prowadzony zostanie wielkimi wschodami przez wszystkie pokoje do galeryi.

Król Niderlandski Jenerałowi Hullin i Hr. Merlin, którzy nie otrzymali pozwolenia powrotu do Francyi, dozwolił osiąść w swoich krajach.

Po terazniejszey zmianie pozostał się tu tylko żal, iż nie dostarczyła dosyć lodu na niejsze lato.

Margr. Verac, Par Francuzki, który przez kilka lat był posłem Francuzkim w Hadze, mianowany teraz jest gubernatorem Werssalu.

Przybył tu jadący na posta Hiszpański do Dworu Ruskiego Margr. Vallejo.

W Strazburgu zaszyły kłótnie pomiędzy żołnierzami Szwajcarskimi i Francuzkimi osady tamtejszey. Przedsięwzięto środki do zapobieżenia podobnym zdrożnościom, ponieważ nienawiść przeciw Szwajcarom coraz bardziej się wzmacnia.

Polityczni i mistyczni Missyjonarze w Francyi założyli od niejakiego czasu mieszkając swoje w Autun i rzucają z tamtąd pociski przeciw Królewskim i Ministrówskim dziennikom.

Względem nowego projektu do ustawy o odpowiedzialności Izdaku, wyraża Dziennik

Mineswa co do dzienników: "Chcąc teraz wydawać dziennik potrzeba być kapitalistą, i cały majątek położyć na szali za artykuły mogące być za podlegające karze uznane. Sami tylko Ministrowie będą mogli wydawać dzienniki i koszta ich na budżecie umieszczać. Dziennikarze mają w prawdzie być przez przysięgłych sądzonemi, ale ci przysięgli będą tylko na raz mianowanemi. Gdy podług wszelkiego podobieństwa na przyszłość w Paryżu tylko będą dzienniki wydawane, przeto Prefekt Sekwany, P. Chabrol, nazwany być może Wielkim Mistrzem czyli Wielkim sędzią myśli.,"

Podług urzędowego doniesienia liczba Xięży będących w obowiązkach we Francyi, wynosiła w roku zeszłym 30,583, a płaca ich cokolwiek więcej nad 15 mill. fr. tak, iż wraz z 3 mill. pensy nie przypada na jedną głowę rocznie, jak 664 franków.

Z Londynu d. 27 Marca.

Kancelarz skarbowy odpowiedział d. 24 b. m. na zapytanie P. Lamb w izbie niższej, iż nie jest jego zamiarem proponować jakowy nowy podatek; ale ręczyć nie może, jeśli z teraźniejszego budżetu nie wypadnie przedsięwziąć jakowego środka do zabezpieczenia służby publicznej. — Xięgarze i Drukarze Londyńscy podali izbie niższej prośbę, w której żądają uwolnienia od obowiązku oddawania z każdego drukowanego dzieła po 11 exemplarzy do bibliotek publicznych. Wyrachowano, iż ta liczba oddawanych dzieł w przeciągu lat 4 do 3000 f. szt. wartości = 1000000.

Nowy tutejszy most Trafalger zwany jest arcydziełem sztuki; składa się ty-

ko z 3 luków, wszystkie zaś są równie i cały most i jego poręcz z lanego żelaza, które waży razem 5000 beczek czyli 11 mill. 200,000 funtów. Średni luk jest największy z wszystkich na świecie mostów, bo ma 240 stóp szerokości, a drugie dwa po 210.'

Właściciele fabryk wełnianych w Leeds nie tylko oddalili znaczną liczbę robotników, ale nawet zostawionych zatrudniając tylko aż do lepszych czasów po 8 godzin na dzień.

Lubo (wyraża iedno z pism tutejszych.) Rząd nasz nie może i niepotrafi się oprzeć ustąpieniu przez Hiszpanią Florydów Ameryce, iednak zdarzając to, ile jest ważnem dla Ameryki, tyle dla Anglii nieprzejemnem i szkodliwem. Pierwsza rozprz. straszenia niem bardzo pożytecznie gra, nice swoje na południu i krajow iey nie będzie żadna obca prowincya przedziałać. Nie nadszedł ieszcze czas, ale przewidzieć można jaki los spotka kiedyś przez ustąpienie Florydów naszą Kanadę. Czyliż Ameryka iednym lub drugim sposobem niezachec iey nabydź? i czyliż pomyślniejsze są widoki dla naszych Zachodnio-indyjskich wysp? — Inne z pism dodaje: Ponieważ Ziednoczone Stany północney Ameryki nie były pytane względem ostatniego podziału Europy i na przyszłość zapewne nie będą, przeto Europa niema także prawa mięszać się do zmiany tamtayszych krajow.

Z Ziednoczonych Stanów północney Ameryki wywieziono do Chin w roku zeszłym do 6 mill. dolarów w gotowiznie, a cały handel pomiędzy obiema krajami wynosił do 12 mill. dol. wartości.

Posel Angielski przy rzeczonych Sta-

nach, P. Bagot, powruci na wiosnę do Anglii.

Listy z Madrytu pod d. 2 Marca donoszą: Rozchodzi się pogłoska, że miasto Quito w Peru podniosło sztandar buntu przeciw Rządowi Ferdynanda VII, i dodają nawet, że miasto Lima poszło za tymże przykładem. Takie biegają tu wiadomości, ale że opierają się tylko na listach prywatnych, pochlebiamy sobie zatem, iż mogą być zmyślone, a przynajmniej przesadzone.

Okręt Kastilla płynący z Lima do Kadyxu z ładunkiem kakao, indygo, węgny, skór, kóry Chińskie, merkuryuszu i w gotowiznie 326,650 piastrow, zabrany został w okolicach tego portu przez korsarza Niepodległych, który go do Buenos Ayres przyprzewadził.

Podług ostatnich listów z południowej Ameryki Jenerał Bolivar zuawdował się na czele 120 tysięcznego dobrze wyposażonego i ubranego wojska, i zabierał się do uderzenia na twierdzę Cumana, która w nie najlepszym nadzie się stanie obrony.

Z przykładka Dobrej nadziei donoszą pod d. 28 Stycznia, że Naczelnik Kaffrow Gaika będąc od ościennego Naczelnika Kaffrow, nazwiskiem Sambie, skrzywdzony, który zagarnął większą część jego kraju, wiele jego kobiet uwiodł lub wraz z dziećmi zabił, i do 6000 sztuk bydła zabrał, udał się o pomoc do Anglików z którymi był w związku; ci posłali mu na pomoc Majora Fraser, który wprowadził go znowu do jego posiadłości i na wynagrodzenie szkód jego zabrał ostatniemi 11,000 sztuk bydła.

Z Włoch d. 24 Marca.

Baron Schmitz-Grollengurg, Vice-Prezes i Posel N. Króla Wirtemberskiego innych Niemieckich Xiążąt, i Baron Türckheim, tajny Rada i Posel W. Xcia Bawarskiego i innych Xiążąt, przybyli w nadzwyczajnem poselstwie do Ojca S. d. 20 b. m. do Rzymu. D. 29 mieli u J. Swiętobliwosci posłuchanie, który ich najgrzeczniej przyjął i oddał mu wierzytelne swoje listy.

Francuzkie i niektóre Włoskie gazety rozgłosiły, iż wierzyciele Lucyiana Bonaparte powołanemi do ugody do Paryża zostali, gdzie im 70 za 100 ofiarować miano. Gazeta Rzymska oświadcza, iż upoważnioną jest do ogłoszenia tej wiadomości za zmyśloną.

Posel Hanowerski przy Stolicy S. Baron Ompteda umarł w Rzymie d. 20 b. m.

W państwie Rzymskim, jwyjawszy Xcia Poniatowskiego, który nie posiada zupełnych praw, i Xcia Pio, którego dziedzictwo przesłało na Hiszpańską rodzinę, znajdują się jeszcze następujące Xiążęce rodziny: 1) Albani; 2) Aldobrandini (Borghese); 3) Altamps; 4) Altiery; 5) Barbareni; 6) Bonelli; 7) Buoncompagno-Ludovisi; 8) Borghese; 9) Braschi; 10) Lucyjan Bonaparte (Canino); 11) Caffarelli; 12) Cesarini-Sforza; 13) Chigi; 14) Colonna; 15) Corsini; 16) Doria; 17) Gabrielli; 18) Gaetani; 19) Grillo-Mondragone; 20) Giustiani; 21) Lancelotti; 22) Lante; 23) Mattei; 24) Odescalchi; 25) Orsini; 26) Ottoboni; 27) Pallavicini; 28) Rospigliosi; 29) Ruspoli; 30) Sciarra-Colonna; 31) Simonetti; 32) Spada; 33) Strozzi; 34) Santa-Cro.

ce; 35) Torlonia.

W Rzymie czynione są wielkie przygotowania na przyjęcie NN. Cesarstwa Austriackich; stać oni będą z całym orszakiem swoim w pałacu Kwirialnym, a Kapitolium przeznaczone jest na uroczystości. Na czas bawienia wysokich Gości przyjęto 30 kucharczów i kazano 300 nowych zrobić łózek.

Z Karlsruhe d. 26 Marca.

Od dawnego czasu rozchodziła się wieść o zaślubieniu Margrabi Leopolda (najstarszego z braci Hochberg) z najstarszą córką Królowej Fryderyki Szwedkiej. Teraz zapewniają, iż to zaślubienie już nastąpiło, ale nie będzie póty ogłoszonym, poki z Petersburga nie nadejdzie zezwolenie.

Z Hanoweru d. 31 Marca.

Xiężniczka, którą Xiężna Klarency, roziązana została, zaledwo póty żyła, póki ochrzczoną nie była. Otrzymała imiona Karolina Augusta Ludwika i zaraz umarła. Wysoka iey Matka jest dosyć zdrowa.

Z Bruxelli d. 29 Marca.

Zapewniają, iż między naszym Monarchą i Stolicą S. zawarty został konordat, mocą którego utworzone byđ mają nowe biskupstwa, iako to Utrechckie, Herzogenbusch, Brúge, i t. d. Sprawa z Xieciem Brogljo, Bisku, em Gandawy, jest zagódzona; rzeczony Xie odstepuje biskupstwa Gandawskiego i otrzyma pensyją. Jedno z pism tutejszych donosi, iż szczególniejszym sposobem odzyskano stradzone pieniądze. Dwóch żołnierzy z pułku Szwaycarskiego, z których jeden usługiwat u Chirurga sztabu, uciekło nie-

dawno z Lowanium; o dwie godziny drogi dognali ich żandarmowie, lecz z kradzionych 900 fr. nie zabiezono przy nich tylko jednego Napoleondora. Z różnych okoliczności domyslano się, że resztę złota popożykali; muszono ich naprzod kłami do przyznania się, ale gdy te nieskutkownywały, dano im mocne lekarstwo laxujące przez który sposób odzyskano 25 Napoleondorow.

Z Sztokolmu d. 23 Marca.

Onegday zapalił się wiejski dom Królewski w zwierzyńcu Joannistal przez nieostrożność palących w piecach. Król JMc przyjechał tam konno. Szczęściem wyratowano większą część drogich tamtejszych sprzętow i obrazow.

W większey części Szwecyi robią teraz z krochmalu zimniakowego cukier. Z beczki czyli 260 funtow zimniakowego krochmalu wyciągają do 40 funtow cukrowego syropu.

Od Brzegów Menu d. 30 Marca.

Mowią, iż między Dworami Berlinckim i Kasselskim tak wielkie nastąpiło porozńnienie, iż obu stronni Posłowie odwołanemi zostali. (Z Gazety Weimarskiej.)

W Weimarze umarł d. 22 b. m. najstarszy wiekiem Wielkiego Xcia Minister stanu Voigt.

Xiadz Godinot mianowany jest Rektorem zakonu Jezuickiego w Szwaycaryi; założył tymczasowo mieszkanie swoje w Freyburgu, lecz z tamąd udawać się będzie wszędzie, gdzie iego obecność potrzeba byđ może. Wyścancy iego przebiegają Szwaycaryją. Jezuici Hiszpańscy wyiechali niedawno z Szwaycaryi dla ugratowania w oyczynie swiego zakonu.

DODATEK

DO N^{ro} 30.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 14 KWIETNIA 1819 ROKU WE SZRODĘ

— Z Krakowa —

Po odprawionem poprzednie Nabożeństwie Spowiedzi Wielkocnoy Uczniowie dwóch działów Lyceum tutejszego w liczbie blisko tysiąc odbyli pięciodniowy Examen z nauk półrocznych w obecności Świątych Osób: z Senatu Rządzącego, Wysokiej Rady Edukacyi Publiczney, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Członków Komitetu Lyceum.

Z tego powodu Prezydujący w Komitecie i na Examinie W. Łęski Professor i Obserwator Astronom w Uniwersytecie oddawszy sprawiedliwość uczącej się pilnie Młodzieży pożegnał ją Przemową pełną pożytecznych przestróg w sposób następujący:

Szlachetna Kochana Młodzi!

Na dniu dzisiejszym kończy się Examen półroczny. — Byłem bliższym świadkiem twych postępów, gorliwości Rektora i szanownych Twych Nauczycieli usiłności. — Pozwól bym Ci udzielił niektóre dostrzeżenia dążące do dalszego Twego doskonalenia.

Czworakiego rodzaju były nauki, któreś się trudniła. Jedne zmierzały do kształcenia rozumu Twego i Serca, inne ścigały się szczególnie do ćwiczenia pamięci, i rozsądku i dobrego smaku.

Nauki chrześcijańskie i obyczajowości

p dawaty Ci wiadomości zasad życia społecznego; byłyby atoli te czczeni, gdyby nie były praktycznie wykonywanemi: szczególnie poddawanie się uniesieniom namiętności najszkodliwsze społeczeństwu przynoszą skutki, bo zniweczają najpiękniejsze zamiary rządowe, szlachetne i zbawione widoki ludzi dobrze myślących.

Nauki historyczne wystawiając rzeczywiste przykłady wielkich cnot i występków zachęcały Cię do naśladowania pierwszych, a brzydzenia się drugimi. — Oczyste przykłady wojennych talentów, cnot obywatelskich i onych opisy wierszem i prozą już zastępować mogły obce przykłady: miko było przysłuchiwać się oddawanemu sprawiedliwości Kodakom przez młodzież rozpoczynającą nowe pokolenie w czasie panującego pokoju przez potężnych Mocarzów świata przywróconego. Czujność ta szlachetna w sprzeczności z ponurą obojętnością wiekowi Twemu, Zaczna Młodzi, tak przyzwolta rokuie dopełnienia sławy Narodowej i w naukowym zawodzie.

Cwiczenia umysłowe i rozsądku w ścisłym są związku z naukami moralnemi. — Nauki dokładne z Naukami przyrodzenia są ich celniyszym przedmiotem. — Roskoszą mi było widzieć dobierane od Nauczycieli własne sposoby utwówienia tych nauk uczniom. Takowe dowody własnodzielności podają podchlebną nadzieję oglądania w czasie własnych dzieł początkowych zgodnych z geniuszem narodowym; przestania nakoniec chodźć w cudzym oddzieleniu i żywienia się obcemi pokarma-

mi. — Tym czasem oddaję dzięki imieniem przyjaciół Nauk tym pierwiastkowym uciśnieniom zmierzającym do zakwitnienia nauk w naszym wolnem mieście.

Nauki języków podawały Ci sposobność ćwiczenia się w pamięci; przepisy atoli w nim połączone z rozumowaniem, stały Ci się razem ćwiczeniem rozumawem. Podwojenie usilności w dobrem wymawianiu i zachowanie ściśle znamion pisowni i przepisów grammatycznych usposobi was Kochani Uczniowie, do gładkiego i jasnego wysurzania swych myśli i wymowy nie różniący was od cudzoziemców.

Ładne piśmienne udzielała się jest owocem Kalligrafii. — Nie widziałem w niektórych rękopismach dosyć zgodności przedkiego pisania z charakterem formowanym podług osobnych wzorów służących za zasadę.

Nauki rysunkowe dały Ci poznać ciągłe pięknych kształtów i uczuć na czem polega dobry smak w sztukach nadobnych.

Tych zakwitnienie w naszej wolnej Rzeczypospolitej jest także naszych wielkomyślnych Opiekunów żądaniem i wymaganiem. — Doskonalenie rękodzielni i przemysłu wciśnym jest związku z naukami dokładnymi, z naukami przyrodzenia i z naukami rysunkowymi, bo te brzydząc się samą tylko ludzką albo krzykliwą powierzchownością wydadają ręczno plody, zalecając ość swą dokładnością, a przeto samo ściągają ubieganie się i w bór nabywców, chcących i umiejących użyć swego majątku z korzyścią dla siebie i dla innych.

Nowsze wzory rysunkowe będą Wam staraniem Rządu w krotce udzielone.

Obszerniejsze wiadomości o piękności w sztukach nadobnych, znajdziesz w Rocznikach Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.

I w ogóle przypomnieć Ci tu wypada, kochana Młodzi, iż wszelkiego rodzaju tu wspomniane wiadomości w treści tylko i w pierwiastkowym onych objęciu podawane Ci być mogą w Szkolach publicznych. Kwitnienie Nauk w kraju polega na pielęgnowaniu onych w domowym ustroniu i zaciszu na czytaniu dzieł klasycznych wszelkiego rodzaju i czytaniu wszelkich ich zastosowań do pożytków życia społecznego. Są to dopełnienia których z upragnieniem oczekuje Rząd dobroczynny i przedków pańskich zasługi drogim okupio-

ne doświadczeniem. — Jednego za ch, którego tu oblicze oglądasz obok Mędrcza starożytności dawnoś Ci udzielonego było godłem: — "Pełnić wszystko dobre w swoim czasie w swoim mieyscu," iuż samo zachowanie tey zasady zaprowadzi Cię do doskonałości, które Tadeusza Kościuszkę i w naukowym względzie cechowały.

Nawet w nadchodzących chwilach odpoczynku korzystaj z czasu i miej w pamięci Horacyuszowską przestrożę *nunc dies sine lineis*.

Wykonywaniem tych zasad uszlachetnisz byt swój i dopniesz swego wzniosłego przeznaczenia; tego Ci z serca życzę.

Dnia 13 Kwietnia 1819.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Arakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	21 gr.	21 gr.	21 gr.	21 gr.
Przenicy	24 —	22 —	20 —	18 —
— Zyta	12 —	11 —	10 15	10 —
— Jęczmienia	9 15	9 —	8 —	7 15
— Owsa	5 —	4 15	—	—
— Jagiel	36 —	34 —	32 —	30 —
— Grochu	11 —	10 —	9 —	8 —
— Rzepaku	28 —	27 —	26 —	—

Cena Zboża

W Warszawie d. 4 Kwietnia

Korzec Pszenicy	od Złp. 30 do 38 1/2
— — Zyta	— — 16 — 18
— — Jęczmienia	— — 11 1/2 — 16
— — Owsa	— — 9 — 11
— — Grochu	— — 17 — 26

Cena Zboża

W Gdańsku d. 2 Kwietnia

Łaszt 28 Korcy	wynoszący.
Pszenicy	od Złp. 920 do 1160
Zyta	— — 580 — 600
Jęczmienia	— — 500 — 540
Owsa	— — 350 — 360
Grochu	— — 620 — 600

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 13 Kwietnia.

Czer. Zł. Hell:	monetą Courant	Złp. 19 gr. 10 1/2
— ditto CesarSKI		— — 19 —
Fryd. Pruskie		— — 33 — 15
Luider		— — 36 —
zoto frankowy		— — 32 — 10
Szeiny Wiedeńskie za 100		— — 232 —
Złoty ryński Szeinami		— — 1. — 20

Osłownik znający strzelectwo, ogrodnictwo i gospodarstwo wiejskie życzy sobie służyć. Dowiedzieć się o niego można u P. Matis w ulicy Szpitalnej.

Koniczyny zaszyduie się w dobrym bardzo gatunku korcy kilkanaście na sprzedaż w Kamienicy pod Nr. 463 na ulicy S. Jana, u gospodarza Adama Strużińskiego.

Trybunał pierwszy Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. W skutek wniesienia W. Prokuratora przy swym sądzie, względem wprowadzenia Skarbu publicznego w posiadanie spadków po zmarłych Janie Skrzypińskim, Maryannie Batusińskiej, Franciszce Renard, Elżbiecie Łuczajównie i Stanisławie Kaczorowskim — dopełniając przepis Artykułu 770 Kodeksu Cywilnego, wzywa mogących mieć Prawo do spadków powyższych, ażeby w przeciągu dni 30. żądania swe Trybunałowi przedstawili, gdyż po upłynionym terminie Skarb publiczny w posiadanie wprowadzonym zostanie, w którym celu Wezwanie niniejsze przez trzy razy w Gazetach umieścić ina drzwiach Audyencyonalnych Sądu swego wywieścić polecamy. — W Krakowie dnia 6 Kwietnia 1819.

Mąkowski.

Dyrekcya Główna Górnicza, z mocy Reskryptu Wysokiej Kommissyji Rządowej Spraw wewnętrznych i Policji z dnia 17 Grudnia r. z. Nr. 1824 z Listopada 18 i 19 Grudnia Nr. 1818 z dnia 19 i 21 Lutego r. b. oraz z dnia 12 Marca r. b. Nr. 1817 z Marca 19 wydanych, działając czyni wiadomo wszvstkiem chęć Dzierżawienia Dóbr Górnichych mającem, iż na zasadach dla dóbr tych przeznaczonych, w Mieście Kielcach, w Kancelaryi Głównej Dyrekcji Górniczey, w dniu 4 Maia r. b. o godzinie 10ley z rana, odbędzie się publiczna licytacya (przez zapieczętowane Deklaracye) dwa dni trwająca na zadzierżawienie trzechletnie.

1) Folwarku Nowego w Ekonomii Kieleckiej położonego, którego pretium fisci Złp. 6010 wedle dotąd opłacanej kwoty oznaczają się.

2) Folwarku Bodzentyńskiego w Ekonomii Bodzentyńskiej położonego, którego pretium fisci Złp. 12,000.

3) Ekonomii Sulikowskiej z Folwarkami Sulików i Sadowic, z propinacją dotąd tam, zastosowaną, której pretium fisci Złp. 25,100 stanowi się.

4) Ekonomii Toporowic z Folwarkami Toporowice i Nadziszów oraz czynszami do tych dóbr należącemi, której pretium fisci, Złp. 21,309 gr. 6 jest ustanowione.

5) Ekonomii Woykowie Kościelne, bądź ogólnie, bądź z Folwarkami z propinacją osobną do folwarku Woykowie i Kościelnych stósować się mającą, których pretium fisci jest następcze:

1) Folwark Woykowie Złp. . . . 13,071 gr. 19.

2) Folwark Warężyna — . . . 3,277 — 8.

3) Folwark Dąbie — . . . 6,301 — 22.

Wedle dotąd opłacanej kwoty i wyciągów oznaczają się pod następującemi warunkami licytacyjnemi.

1) Nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie, kto kwalifikacyi postanowieniem J.O. Kcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia r. 1818 wydanym przepisanej, dla Dóbr Rządowych, nie złoży i teyże w całości nie udowodni, na których roztrząsanie dzień 3 Maia r. b. przeznaczają się.

2) Przystępujący do licytacji, winien qua wadium Ratę półroczną wedle ceny za pretium fisci ustanowionej złożyć.

3) Po utrzymaniu się przy licytacji, winien w przeciągu dni 3ch złożyć ratę półroczną lub roczną wedle deklaracyi oraz kaucyją wgotowiznie racie dzierżawney wyrownywającą.

4) Wrazie, niedotrzymania powyższego Warunku Licytacyjnego i nie zapłacenia Raty Dzierżawney oraz nie złożenia kaucyi, Vadium Pretendentowi przepada, i na koszt jego nowa licytacya odbyta będzie.

5) Deklaracya zapieczętowana obeymować powinna, wyraźnie umieszczoną sum-

mę, którą pretendent z Folwarku, przez niego zadzierżawić się mającego ofiarując bez żadnej kondycyi, Dobrom Górniczem nie właściwey i takowe deklaracye, dnia 30go Maia r. b. o godzinie 6tey wieczorney do którego czasu tylko składać jest wolno, otworzone będą i porządkiem składających, głośno czytane, dla zabezpieczenia naywięcej ofiarującemu, prawe do Dzierżawy.

6) Zaraz po podpisaniu protokołu licytacyjnego, wszelkie obowiązki, ze strony Rządu, przepisane stają się dla utrzymanego przy licytacji obowiązujące, ze strony zaś Skarbu dopiero po zatwierdzeniu protokołu licytacyjnego przez Wysoką Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji.

7) O warunkach do kontraktu służących mających w kancelaryi Głównej Dyrekcyi Górnicznej w Kielcach znajdujących się dowiedzieć się w każdym czasie można.

8) Ofiarujący pretendent opłacać dzierżawy roczney przynajmniej wyżej 5 od sta procentu, nad pretium fisci do licytacji, ustanowionemu, jeżeli takową dzierżawną kwotę nie półrocznemi ratami, ale razem caloroczną summę anticipando wnosć obowiązują się, na ten czas zapewnionym mu być może kontrakt 6cio letniej dzierżawy.

9) Jeżeli nadto dzierżawca po utrzymaniu się przy licytacji, dłuższego to jest 6cio letniego kontraktu pretendować będzie, na ten czas takowy termin, kontraktu używać tylko może z tym zastrzeżeniem, iż tak iemu iako też Skarbowi, przy każdym, Triennium dzierżawa, kończyć się może, a na ten czas bez żadnej sprzeczki wyprowadzić się z possessyi winien być e.

10) Gdyby nadto Dzierżawicy podług poprzedniczego kontraktu przez Regularną rat dzierżawnych wyplatę, dobre gospodarowanie, i z właścianami, sobie wydzierżawionemi postępowanie, na ufność Dyrekcyi Głównej Górnicznej zasłużył, na ten czas pewnym być może, iż po ukończeniu się jego dzierżawy umowionej i zyskaniu świadectwa z wyżej wspomnianego pierwszeństwo do dalszej dzierżawy otrzyma wedle Reakryptu Wysokiej Komisji Rządowej Spraw wewnętrznych Policji z dnia 12go Marca r. b. wydanego. — Zyczących zatem tych dzierżaw zaopatrzonych w wadium, wyżej oznaczone i dowody kwalifikacyjne na dzień i godzinę oznaczoną niniejszem zaprasza. — Dz się na posiedzeniu Głównej Dyrekcyi Górnicznej dnia 30go Kwietnia 1819 roku.

Za Dyrektora Głównego Graff.
Tomaszewski Sek. jen.

Gdy na dniu 8 Marca r. b. iako terminie do przygetowawczej licytacji ogłoszoney nikt z chęci kupna mających, nie zgłosił się, przeto — w dniu 19 Kwietnia r. b. 1819 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Biorze Antoniego Matakiewicza Pisarza Aktowego Wol. M. a. Krakowa i Jego Okręgu w Krakowie przy Ulicy Grodzkiej pod L. 225 licytacja stanowcza, dwóch realności nieruchomych to jest domu murowanego w mieście Żydowskim przy Krakowie pod L. popisową 56 sytuowanego, tudzież Piętra drugiego Kamienicy także w mieście Żydowskim pod L. 82 stojącej, a to w skutek rezolucyi Trybunału I. Instancyi Wol. Mia. Krakowa i Jego Okręgu, w dniu 16 Stycznia r. b. do L. 39 zapadłej uskutecznienie sprzedarzy przez publiczną licytacją, na przedstawienie Ur. Kozłowskiego Kuratora Masy bezdziedzicznej Mau Salamona Hachwald sądownie dodanego, w Krakowie na przedmieściu Wesoła pod L. 249 mieszkającego nakazującej. — Realności powyższe należą do Masy zmarłego Star. Mau Salamona Hochwald i dla zrzeczenia się takowych przez Successorów — Rezolucją Trybunału I. Instancyi Wol. Mia. Krakowa z dnia 11 Lutego r. z. 1818. do L. 295 za wakujące uznane — Pierwsza z tych realności to jest Kamienica pod L. 56 sytuowana oszacowana jest urzędownie przez wszlucze biegłych przysięgłych w ilości Złp: Dziewięć tysięcy trzysta dziewiędziesiąt dziewięć — Piętro zaś drugie Kamienicy pod L. 82 oszacowane zostało przez tychże w sztuce biegłych w ilości Złp: Sześć tysięcy osmset dwadzieścia, groszy pięć od których to cen pierwsze zacznie się wywołanie, i których to cen część dziesiątą iako Vadium przed rozpoczęciem licytacji, być kupna mający złożyć winni będą — O tytułach własności stanie hipotecznym opisie urzędowym tychże nieruchomości, dalszych warunkach licytacji każdego czasu wiadomość powziąć można u podpisanego Pisarza sprzedarz odbywającego. —

W Krakowie dnia 9 Marca 1819. roku.

Matakiewicz, P. O. D. Pisarz Aktow